

Sygn. akt I C 559/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant p.o. sekr. sąd. Aleksandra Bogusz-Dobrowolska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2015 r., w Olsztynie, na rozprawie,

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) w W.**

o zapłatę

I. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 27.01.2014 r. do dnia zapłaty;**

II. **oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

III. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 313 zł (jeden tysiąc trzysta trzynaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;**

IV. **nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) nieuiszczone w części koszty sądowe:**

a) **od powoda z roszczenia zasądzonego w pkt I w kwocie 1500 zł,**

b) **od pozwanego w kwocie 500 zł.**

Sygn. akt I C 559/14

UZASADNIENIE

M. D. żądał od pozwanego **Towarzystwa (...) w W.** kwoty 80 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27.01.2014 r. do dnia zapłaty i z kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że żądana kwota ma uzupełnić zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci brata S. w wypadku komunikacyjnym z dnia (...)r., które zostało wypłacone przez pozwanego zakład ubezpieczeń tylko do kwoty 20 000 zł.

Pozwane **Towarzystwo (...) w W.** wniosło o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznało, że z racji umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego odpowiada za szkody wyrządzone przez sprawcę wypadku, w którym zginął brat powoda, jednakże w jego ocenie wypłacona już kwota 20 000 zł jest odpowiednia do zrekomensowania doznanej wskutek tego krzywdy.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W świetle treści pozwu, odpowiedzi na pozew i stanowiska stron zajętego na rozprawie bezspornym było, że:

a) w dniu (...) r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł brat powoda – S. D., mający wówczas 31 lat,

b) sprawca wypadku - skazany za jego spowodowanie w sprawie II K 23/11 Sądu Rejonowego w Braniewie – był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego wykupionym w pozwanym zakładzie ubezpieczeń,

c) z racji tego ubezpieczenia, na podstawie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 392) pozwany odpowiada za szkodę wynikłą wskutek wypadku, w tym zobowiązany jest do przewidzianego w art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego (kc) zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez najbliższych członków rodziny zmarłego w wyniku tego zdarzenia.

Z dołączonych dokumentów, a nadto zeznań rodziców powoda E. D. i J. D. oraz samego powoda, których prawdziwości i wiarygodności nie zakwestionowano, w sposób jasny wynikało, że:

a) w chwili śmierci brata powód miał 25 lat,

b) przed wypadkiem bracia zamieszkiwali wspólnie z matką, ich ojciec zaś wyprowadził się z domu ok. pół roku wcześniej,

c) zajmowali jeden pokój, mieli wspólne zainteresowania w zakresie motoryzacji, znaczną część czasu wolnego spędzali razem, m.in. wyjeżdżając z rodzicami na wakacje i biwaki,

d) w dacie śmierci brata powód nie pracował i pozostawał na utrzymaniu matki, której pomagał zmarły,

e) jeszcze przed śmiercią brata powód miał kontakt z narkotykami, a w jakiś czas po jego śmierci został aresztowany w związku z zarzutem wprowadzania ich do obrotu, za co następnie został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania,

f) regularnie odwiedza grób brata z rodzicami, a nadto towarzyszy matce w comiesięcznych podróżach na miejsce śmierci brata, o ile nie przebywa wtedy za granicą (w związku z wyjazdami do pracy),

g) po śmierci brata nie korzystał z pomocy psychologa.

Ponieważ wiarygodności świadków nie podważano, zaś pozostałe okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy wynikały wystarczająco z bezspornych twierdzeń stron, zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, skoro z niekwestionowanych zeznań świadków i powoda w sposób nie pozostawiający wątpliwości wynikało, że powoda łączyła z bratem silna i prawidłowa więź emocjonalna, a jego utrata wywołała opisany przez nich wpływ na życie i funkcjonowanie powoda, zaś brak brata powód odczuwa do dzisiaj i na jego wspomnienie odczuwa smutek, żal, a czasem nawet płacze, zwłaszcza przy okazji stresujących wydarzeń przywołujących te wspomnienia (por. protokół rozprawy k. 49). Przeprowadzenie tego dowodu było również zbędne, gdy zważyć, że okoliczności, których miał dotyczyć, ograniczały się do krzywdy i cierpienia, wywołanych śmiercią brata, które – jak już wskazano – wystarczająco wykazano innymi dowodami.

W konsekwencji, dokonując oceny żądania zadośćuczynienia na tle ustalonego powyżej stanu faktycznego, uwzględnić należało, że między zmarłym a powodem istniały normalne i niezakłócone więzi rodzinne, z reguły istniejące między braćmi. Zważywszy, że bracia spędzali ze sobą dużo czasu, zwłaszcza wobec wspólnego zamieszkiwania, śmierć starszego w sposób oczywisty stanowiła dla młodszego powoda dotkliwie i traumatyzujące wydarzenie, mogące sprawiać dotkliwy ból, poczucie krzywdy i osamotnienia, mimo tego, że powód był już osobą dorosłą. Uznać również należało, że poczucie straty towarzyszy powodowi do dzisiaj, aktualizując się zwłaszcza przy okazji wspomnień o zmarłym, co również należy uznać za naturalną konsekwencję tragicznych okoliczności przedwczesnej śmierci brata, nie wynikającej wszakże z podeszłego wieku, długotrwałej choroby, lecz wywołanej nieoczekiwanym i zawinionym przez osobę trzecią wypadkiem. Nie powinno jednak umknąć z pola widzenia, że poczucie krzywdy mogłoby być

złagodzone bardziej niż tylko w zakresie, jaki wynika z upływu czasu, gdyby powód w zakresie swoich problemów emocjonalnych, wynikających z wypadku, rozłączenia rodziców, czy też z konfliktu z prawem, w jaki popadł, skorzystał z pomocy psychologa, czego jednak – jak przyznał – zaniechał.

Zważywszy, że celem zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 kc jest kompensacja doznanej krzywdy, czyli „złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości”, natomiast na sam „rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego”, przy czym „każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10), w ocenie Sądu w opisanych wyżej realiach niniejszej sprawy zasadnym byłoby określenie zadośćuczynienia na poziomie 40 000 zł. Kwota taka powinna wystarczająco zrekompensować negatywne przeżycia związane z utratą brata, nie prowadząc jednocześnie do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Z tych przyczyn i w oparciu o powołane wyżej przepisy, tytułem uzupełnienia zadośćuczynienia wypłaconego dotychczas do kwoty 20 000 zł, na rzecz powoda należało zasądzić kwotę 20 000 zł - wraz z odsetkami opartymi na art. 481 § 1 i 2 Kc, liczonymi od dnia 27.01.2014 r., tj. zgodnie z datą wskazaną w pozwie. Z akt szkody wynika, że żądanie zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł, zawarte w piśmie pełnomocnika powoda z 17.12.2013 r., wpłynęło do pozwanego w dniu 19.12.2013r. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) zakład ubezpieczeń powinien wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. Termin ten upłynął z dniem 19.01.2013 r., a pozwany nie wykazał żadnych istotnych okoliczności, uniemożliwiających mu jego dotrzymanie, zwłaszcza gdy zważyć, że wypadek miał miejsce w 2010 r., a postępowanie karne przeciwko jego sprawcy było już prawomocnie zakończone. W konsekwencji, po upływie wskazanego terminu pozwany znalazł się w opóźnieniu, uzasadniającym naliczenie odsetek z art. 481 kc.

W pozostałej części powództwo oddalono, uznając je za wygórowane w stosunku do ustalonych okoliczności (pkt II).

Żądania stron zostały uwzględnione w części (20% z łącznej kwoty żądanej pozwem). W konsekwencji, zgodnie z art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc) dokonano stosunkowego rozdzielenia poniesionych przez nie kosztów procesu. Po stronie powoda obejmowały one uiszczoną w części opłatę od pozwu (2 000 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (3 600 zł), wynikającej z § 6 pkt 6 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 461), a to z uwagi na nieskomplikowany charakter sprawy i nieznaczną liczbę czynności, które należało w niej podjąć. Po stronie pozwanej koszty procesu obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (3 600 zł), wynikającej z § 6 pkt 6 w związku z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności za czynności radców prawnych ... (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - z przyczyn analogicznych jak w przypadku wynagrodzenia pełnomocnika drugiej strony, a nadto opłatę za pełnomocnictwo (17 zł).

W konsekwencji, różnicę wynikającą z proporcjonalnego do wyniku procesu rozliczenia tych kwoty w wysokości 1 313 zł (między 80% kosztów pozwanego 20% kosztów powoda), należało zasądzić na rzecz pozwanego, o czym orzeczono jak w pkt III sentencji wyroku.

O nieuiszczonych w części kosztach sądowych, obejmujących brakującą część opłaty stosunkowej od pozwu w kwocie 2 000 zł, orzeczono po myśli art. 100 kpc w związku z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując jej ściąganie proporcjonalnie do wyniku procesu, tj.:

a) od powoda z zasądzonych na jego rzecz zadośćuczynienia - 80% tych kosztów, tj. 1 500 zł,

b) od pozwanego – pozostałą część tych kosztów (20%) w kwocie 500 zł.